



Christophe Giraud  
CERLIS (CNR S, UMR8070, Uniwersytet Paryż)  
Jednostka badawcza 3 (INED).

## Życie prywatne młodych dorosłych. Raport z badań z zakresu socjologii seksualności par i młodzieży

### Abstrakt

Artykuł przedstawia przegląd badań socjologicznych, przeprowadzonych we Francji, na temat życia emocjonalnego i seksualnego młodych ludzi. Młodość, początkowo definiowana w odniesieniu do ról dorosłych (osób aktywnych zawodowo, małżonków, rodziców...), była dość negatywnie postrzegana jako okres „latencji”, zawieszenia oczekiwań lub eksperymentowania. Życie intymne młodych ludzi było wówczas interpretowane jako „młodość seksualna” przeplatana pozamałżeńskimi doświadczeniami, powodowanymi niemożnością stabilizacji w związku małżeńskim.

Inne podejście konstruuje młodych ludzi jako zależnych (od ich rodziców) i jednocześnie autonomicznych. Doświadczają oni młodości jako pozytywnego i cenionego okresu osobistego rozwoju. Życie intymne młodych dorosłych można zatem rozumieć jako okres aktywnej socjalizacji, w którym doświadczają się różnych rejestrów związków i nabywa się niezbędnego dla jednostki doświadczenia miłosnego i seksualnego.

### Słowa kluczowe

młodość, seksualność, para, związki niezamieszkałe (LAT), autonomia.

## The Personal Life of Young Adults: A Report from Research Within the Sociology of Sexuality of Couples and the Youth

### Abstract

The article demonstrates an overview of sociological research conducted in France regarding the emotional and sexual life of young people. Youth, initially defined in the context of adult roles (people with an active professional life, spouses, parents, etc.), used to be perceived negatively as a ‘latency period’, the time of suspended expectations and of experimenting. The intimate life of young people used to be interpreted as a “sexual youth” interspersed with extramarital experiences that were caused by an inability to be stable through a marriage. Another approach constructs young people as dependent (on their parents) and autonomous at the same time. They are experiencing youth as a positive and valued period of personal self-development. The intimate life of young adults can therefore be understood as a period of active socialisation where different types of partnerships are experienced and where the experience of love and sex, so indispensable to an individual, is gained.

### Keywords

youth, sexuality, a couple, living-apart-together relationships (LAT), autonomy

## **Wprowadzenie: młodzi w oczach dorosłych**

Jak wygląda obecnie życie intymne młodych dorosłych we Francji? Od początku wieku świat ich uczuć stanowi obraz wyjątkowo nieostry, co wzbudziło zainteresowanie rodziców, środków masowego przekazu oraz socjologów. Młodzi dorośli angażują się w związki, których naturę niełatwo uchwycić ich rodzicom, a oni sami wydają się równie skrępowani jak starsze pokolenie, określaniem tego, co ich łączy, jakie wartości podzielają i jak widzą swoją przyszłość. Czasami rodzicom trudno odgadnąć, na ile aktualny związek jest poważny i czy nie stanie się za chwilę, tak jak poprzednie, mniej lub bardziej ważnym wspomnieniem „byłego chłopaka” lub „byłej dziewczyny”. Dorośli nie mogą też zrozumieć, dlaczego młodzi, którzy kochają się, często nie spieszą się, by zamieszkać pod wspólnym dachem. Do tego stopnia się ociągają, że socjologowie ukuli pojęcie „choroby zaangażowania”, służące opisaniu współczesnych relacji intymnych.

Te zaburzenia w czasie poszczególnych etapów życia oraz scenariusze bliskich związków młodych ludzi zbiegają się z rozwojem narzędzi informatycznych, które ułatwiają spotkania intymne. Mówi się, że platformy cyfrowe promują kruchość relacji, konsumpcjonizm relacyjny oraz sprzyjają rozwojowi kapitalizmu emocjonalnego. Czy jednak przeświadczenie o „chorobie zaangażowania” i „konsumeryzmie” nie wynika z tego, że oceniamy młodych przez pryzmat przestarzałych kryteriów, pochodzących z czasów, gdy życie prywatne wiązało się najpierw z wstąpieniem w związek małżeński, a potem wytrwaniem w nim przez całe życie? Trudno zaprzeczyć też konsumpcjonizmowi relacyjnemu, skoro ocenia się coś tylko przez pryzmat życia kobiety, która miała jednego partnera seksualnego i był nim jej mąż.

Ważne zatem, by zrozumieć, jak obecnie młodzi ludzie wchodzą w intymne związki, jak tworzą pary, jakie nowe wyzwania napotykają w swym życiu intymnym w kontekście głębokich zmian, jakie dokonały się wśród nich w stosunku do pokolenia ich rodziców. W tym celu dokonamy przeglądu części prac socjologicznych poświęconych młodym Francuzom i Francuzkom zwracając uwagę na to, co mówią one o nowych zachowaniach intymnych, dynamice relacji międzyludzkich oraz współczesnych wyzwaniach towarzyszących tworzeniu pary.

## **Seks w okresie młodzieńczym a start w dorosłość**

Okres młodzieńczy stał się przedmiotem badań socjologów francuskich począwszy od lat 60. XX w. W literaturze ścierają się dwa przeciwstawne poglądy. Pierwszy z nich uznaje młodych za pokolenie będące nośnikiem nowych wartości oraz nowej kultury, wywracających do góry nogami zastaną kulturę pokoleniową (Morin, 1962). Drugi

uważa samo słowo „okres młodzieńczy” za mylące z tego względu, że skrywa różnorodne warunki społeczne, które tworzą podziały w obrębie tej grupy wiekowej (Bourdieu, 1984). W latach 80. i 90. socjologowie młodzieży koncentrowali się na rytuałach przejścia do dorosłości (społecznie zróżnicowanej), definiując w ten sposób młodzież w kontraście do ról dorosłych. To właśnie te podejścia przedstawimy w pierwszej kolejności.

### **Poszczególne progi okresu młodzieńczego**

Uwzględnienie warunków społecznych prowadzi do następujących trzech stwierdzeń. Po pierwsze, w wyniku przedłużenia czasu nauki okres młodzieńczy stał się nowym etapem rozwojowym w życiu, który doprowadził do przesunięcia granic wchodzenia w dorosłość. Mowa o tezie o przeciąganiu okresu młodzieńczego (Galland, 1997). Dłuższy czas studiowania sprawił, że znaczna część młodego pokolenia odkłada na później angażowanie się w role dorosłych. Począwszy od lat 70. ubiegłego wieku z pokolenia na pokolenie obserwuje się stopniowe odraczanie momentu zakładania rodziny we Francji (Galland, 2001; Prioux, 2003), jak też w innych krajach Europy Południowej (Gaviria, 2005). Wzrasta średni wiek tworzenia pierwszego stałego związku (ze wspólnym zamieszkaniem) z partnerem. Wynosi on 22,5 roku dla mężczyzn urodzonych w latach 1951-1955 i ponad 24 lata dla mężczyzn urodzonych w okresie od 1970 do 1974. Dla kobiet w tych samych przedziałach czasowych odpowiednio są to 21 i 24 lata. Na przestrzeni dwóch dekad moment wejścia w związek przesunął się więc prawie o dwa lata. Narodziny pierwszego dziecka następują z jeszcze większym opóźnieniem. Przypadają średnio na 26 lat w przypadku mężczyzn urodzonych w latach 1951-1955 i na prawie 30 lat dla urodzonych w latach 1970-1974. Dla kobiet są to odpowiednio 24 lata i trochę ponad 27 lat (Sebille, 2009, s. 318-321).

Druga uwaga dotyczy rozdziału poszczególnych dziedzin życia. Oznacza to, że jednostka stawałaby się dorosła po przekroczeniu kolejno pewnej liczby progów, co dawniej odbywało się jednocześnie, dziś zaś dokonuje się rozłącznie. Chodzi o wyprowadzenie się z domu, uzyskanie dyplomu, rozpoczęcie kariery zawodowej, pożycia małżeńskiego oraz zostanie rodzicem. Odchodzimy od modelu „wyprowadzki”, w którym młodzi ludzie w krótkim czasie doświadczają wielu zmian (pierwsza praca, opuszczenie domu rodzinnego, zamieszkanie ze stałym partnerem) w stronę modelu bardziej progresywnego. Sfera studiów, pracy, życia intymnego - każda z nich ma swoją własną dynamikę, powiązaną ze zmianami rzeczywistości szkolnej i uniwersyteckiej, zmianami w prawie pracy i konkurencją gospodarczą, zmianami obyczajowości oraz działaniem portali randkowych. Te sfery w części zachowują niezależność. Zjawisko to Olivier Galland nazywa „desynchronizacją progów”. Nie przekracza się już jednocześnie różnych progów wiodących ku dorosłości. Dorosłość mierzy się natomiast stopniem zaawansowania procesu, którego punktem docelowym jest zamieszkanie pod wspólnym dachem, a ostatecznie narodziny pierwszego dziecka.

Po trzecie, również wśród młodych ludzi występuje dyferencjacja społeczna. Studenci różnią się zasadniczo od rówieśników z niższych warstw, którzy krócej pozostają w systemie szkolnym i pręcej wkraczają w dorosłe życie, przy czym bezrobocie może jednak opóźnić proces szybszego zamieszkania z partnerem/ką (Galland, 1997; Prioux, 2003). Z jednej strony część młodych niespiesznie tworzy podwaliny swojej niezależności oraz kształtuje swój nowy model funkcjonowania. We Francji drugi boom edukacyjny pozwolił znaczącej części pokolenia zyskać dostęp do kształcenia wyższego. W połowie lat 80. przyjęto za cel, by 80% uczniów w danym przedziale wiekowym uzyskało maturę. W wyniku tego młodzi ludzie masowo ruszyli na uniwersytety i inne placówki kształcenia wyższego z zamiarem ukończenia studiów po uzyskaniu tytułu magistra (matura + 5 lat studiów). Życie studenckie jest dziś symbolem młodości. (Chamboredon, 2015, s. 191-205). Z drugiej strony, nie tak dobrze widoczna i mniej zmotywowana część młodych opuszcza system szkolny (pomimo mechanizmów służących wydłużeniu standardowego cyklu nauki CAP<sup>1</sup> lub BEP<sup>2</sup> do matury zawodowej). Doświadczają ograniczeń na rynku pracy i zajmuje im więcej czasu założenie gospodarstwa domowego. Młodzi z niższych warstw, szczególnie z małych miasteczek lub terenów wiejskich, byli przedmiotem wielu badań (Renahy, 2010 i ostatnio Amsellem-Mainguy, 2019 lub Coquard, 2019). Przyjmują oni role dorosłych wcześniej niż studenci.

Średni wiek osób decydujących się na pierwszy trwały związek to 21,5 roku dla kobiet i 24 lata dla mężczyzn z pokoleń 1978-1987, którzy przerwali naukę przed uzyskaniem matury, podczas gdy w grupie tych, którzy uzyskali dyplom studiów wyższych (matura + 2 lata studiów) odpowiednio wiek ten wynosi 23,6 i 26,3 lat (Rault, Régnier-Loilier, 2015, s. 2).

To przedłużenie okresu młodości pełni ważną funkcję w obrębie relacji międzypokoleniowych. Pokazuje, w jaki sposób starsze pokolenia utrzymują kontrolę nad dostępem młodych do stanowisk decyzyjnych, przynależnych dorosłości. I tak młodzi przez wiele lat pracują na umowę na czas określony z nadzieją, że uzyskają pełny i całkowity dostęp do stanowiska z umową na czas nieokreślony (Chamboredon, 2015). To samo dotyczy warunków społecznych, w których tkwią młodzi. Uniemożliwiają one zamieszkanie z partnerem i prowadzą do rozwijania zdegradowanych form doświadczania intymności w parze. Młodzi przeżywają „okres latencji” w stosunku do obowiązków, jakie przyjdzie im wykonywać (Chamboredon, 2015a), co obrazuje ich pozycję zdominowanych w relacjach międzypokoleniowych.

<sup>1</sup> CAP (Certificat d'aptitude professionnelle – certyfikat umiejętności zawodowych) – francuski dyplom dwuletniego kształcenia zawodowego na poziomie 3.

<sup>2</sup> BEP (Brevet d'études professionnelles – certyfikat studiów zawodowych) – francuski dyplom kształcenia zawodowego na poziomie 5.

Okres ustabilizowania się zajmuje dłuższy czas. Ulega powieleniu i realizuje różne kalendarze dostępu do atrybutów dorosłości. Odcięcie pępowiny łączącej z gniazdem rodzinnym rozmienia się raczej na częściowe i miejscowe uzyskiwanie niezależności niż negocjuje się jako zrytualizowane przejście z jednego do drugiego statusu społecznego. Wydaje się, że należy widzieć w tym okresie zamrożenia z jednej strony walkę pokoleniową o władzę społeczną, z drugiej zaś różnicowanie i autonomizację pól instytucjonalnych, na których realizują się trajektorie indywidualnych biografii (system szkolny, system produkcyjny, system rodzinny) (Chamboredon, 2015a, s. 189).

Takie ujęcie zagadnienia kładzie jednak nacisk bardziej na ograniczenia, które ciążą młodym i przeszkadzają w dostępie do pełnego i całkowitego korzystania z pozycji dorosłego niż na margines autonomii i większej wolności, jaką dysponują młodzi w porównaniu z okresem dzieciństwa. W ten sposób zakłada się, że *explicite* celem młodych jest przyjęcie na swe barki statusu dorosłego.

### **Młodość seksualna**

W takim właśnie kontekście, pojawiło się nowe pojęcie opisujące tę fazę życia, która charakteryzuje się pewną dozą wolności seksualnej (autonomią w sprawach seksualnych), a zarazem niestabilnością relacji. Między pierwszym stosunkiem płciowym a wspólnym zamieszkaniem z partnerem mija sporo lat. W tym czasie życie intymne składa się z dłuższych lub krótszych związków wyznaczających „młodość seksualną”, która kończy się wraz decyzją o wspólnym zamieszkaniu (kohabitacji) (Toulemon, 2008). To okres, podczas którego doświadczenia seksualne oderwane są całkowicie od jakichkolwiek planów małżeńskich lub rodzinnych, jak wskazuje m.in. Emmanuelle Santelli (2016). Badania pokazują, że studenci odkładają założenie rodziny ze względów funkcjonalnych, dostosowując się do wymagań społecznych i prokreacyjnych. W pierwszym rzędzie muszą zdobyć wykształcenie akademickie, kluczowe z punktu widzenia ich przyszłej kariery zawodowej i przyszłego związku. Późne zawarcie małżeństwa to także gwarancja wyboru właściwego partnera. Do zakończenia studiów trwa więc okres wchodzenia w związki, które z założenia mają być niezobowiązujące, bez intencji zawarcia małżeństwa.

Niektórzy autorzy mówią przy tej okazji o współżyciu „przedmałżeńskim”, by wyraźnie zaznaczyć, że praktyki te nie wchodzą w zakres pożycia małżeńskiego czy innej formy stałego związku. Jean-Claude Chamboredon przywołuje pojęcie okresu latencji seksualnej, podczas której „młodzi są aktywni seksualnie przez wiele lat, zabezpieczając się przed posiadaniem dziecka oraz stroniąc od jakichkolwiek planów małżeńskich, chociaż myślą, że w bliżej nieokreślonej przyszłości założą rodzinę i będą mieli potomstwo” (Bozon, 2002a, s. 53). Jak zauważa jednak Michel Bozon, okres następujący po pierwszym stosunku płciowym ma całkowicie odmienną charakterystykę niż ten,

który w socjologii amerykańskiej nazywa się czasem „seksu przedmałżeńskiego”. Oznacza to, że relacje seksualne nie pociągają za sobą obietnicy małżeństwa, nie są też objęte zakazem ze strony rodziców jako stosunki pozamałżeńskie (będzie o tym mowa w dalszej części artykułu). Niektórzy autorzy wspominają o zjawisku seksu-rozrywki, wywołującym pozytywne konotacje. Chodzi o akt seksualny, który jest aktywnością samą dla siebie, nastawioną wyłącznie na czerpanie przyjemności (Kaufmann, 2010).

Nowe postawy stały się możliwe w wyniku wielu przemian, jakie dokonały się w społeczeństwie francuskim. Ruchy feministyczne w latach 70. osłabiły zasadę, według której kobiety powinny zarezerwować swoją seksualność wyłącznie dla męża. Zakwestionowanie małżeństwa jako jedynej prawnie usankcjonowanej formy relacji prywatnych, uwalnianie się z gorsetu moralności mieszczańskiej, rozpowszechnienie się konkubinatu oraz narodzin dzieci pozamałżeńskich w latach 80. wskazały na wolę utrzymywania relacji intymnych charakteryzujących się większą elastycznością, mniejszym stopniem skodyfikowania, zwiększających pole jednostkowego wyboru (Chalvon-Demersay, 1983; Lagrange, 1999). Rozpowszechnienie antykoncepcji, dostęp do procedury medycznej przerywania ciąży oraz postępująca sekularyzacja doprowadziły do upowszechnienia zachowań seksualnych i typów związków niemających w perspektywie zawarcia małżeństwa.

Te nieangażujące relacje przybierają różne formy i noszą jeszcze słabo ugruntowane nazwy. Niektórzy autorzy (Rodrigue i in., 2015) dla ich określenia posługują się angielskim akronimem CSRE „casual sexual relationships and experiences” (przelotne związki i doświadczenia seksualne). Obejmuje on wszystkie rodzaje intymnych związków nieromantycznych (lub inaczej mówiąc, niemających w perspektywie zawarcia małżeństwa). Mowa o niezobowiązujących „numerkach”, regularnym seksie przy pewnym zaangażowaniu uczuciowym (Kaufmann, 2010), związkach „sex friends”, seksie z byłym partnerem czy w szerszym znaczeniu związkach poliamorycznych.

Okres młodości seksualnej przebiega odmiennie w zależności od płci i realizuje się w domu rodziców lub też w niezależnym mieszkaniu (Bozon, 2018). Średnio dłużej trwa u mężczyzn (6 lat i 10 miesięcy) niż u kobiet (4 lata i 4 miesiące), wskazując na zróżnicowany pod względem seksualnym przebieg związków. Kobiety szybciej niż mężczyźni wchodzi w pierwszy związek (Bozon, Rault, 2012, s. 454).

Popularność CSRE nie może być interpretowana w kategoriach rewolucji seksualnej, ponieważ wiele nakazów stale odciska swe piętno na seksualności jednostek (Bozon, 2002b). Stosowanie „podwójnych standardów” prowadzi do różnej oceny zachowań intymnych kobiet i mężczyzn. Kobiety są zobowiązane wpisywać swoją seksualność w stałe ramy uczuciowe (Bozon, 1991). Ich seksualność podlega większym ograniczeniom niż to ma miejsce w przypadku mężczyzn, którzy zbierają doświadczenia seksualne nie

angażując się w nie uczuciowo i nikt ich za to źle nie ocenia. W młodości płeć ma znaczenie w kontaktach i związkach seksualnych oraz pociąga za sobą poważne zagrożenie dla dobrej reputacji kobiet, które chciałyby się uwolnić od ciężkiej im męskiej kontroli i odnaleźć się w modelu seksu-rozrywki (Clair, 2006). Portale randkowe, różne fora internetowe i aplikacje funkcjonują według zasad, które odwołują się również do kultury seksu-rozrywki, bez angażowania się uczuciowego. Jednak i tu obecne są seksizm i podwójne standardy (Kaufmann, 2010). Na stronach internetowych mogą pojawiać się negatywne oceny, często działające na szkodę kobiet. Do tego dochodzi jeszcze jeden element ciągłości z otaczającą rzeczywistością: pomimo oficjalnie głoszonej wolności kontaktów seksualnych, partnerzy podejmują swoje wybory na podstawie kryteriów społecznych. W wiadomościach tekstowych ortografia pozwala oddzielić dobre ziarno od plew z niższej warstwy (Bergström, 2019).

Często krytykuje się świat elektronicznych kontaktów z uwagi na pojawiającą się w nich zależność siły, która działa na szkodę kobiet. Uznaje się, że seks-rozrywka to męski model realizowania związków, który miałby nie odpowiadać kobietom poszukującym stałych partnerów. Kobiety byłyby wielkimi przegranymi tego, co uznaje się za upowszechnienie konsumpcji w zakresie związków i kapitalizm uczuciowy wykluczający miłosne zaangażowanie (Illouz, 2012). Popularyzacja witryn i aplikacji randkowych pozwoliła jednakże wymknąć się kobietom spod kontroli najbliższych i nawiązywać dyskretnie przelotne kontakty. Jak wyjaśnia Marie Bergström, kontakty „sprywatyzowały się” (Bergström, 2019). Ta prywatyzacja ułatwia kobietom aranżowanie przelotnych kontaktów. Ponadto, chociaż utrzymują się ograniczenia natury normatywnej, nie przeszkadzają one w stopniowej zmianie trajektorii życia intymnego młodych. W najmłodszych pokoleniach kobiety odbywają pierwszy stosunek seksualny średnio w zbliżonym do mężczyźni wieku (przesunięcie o kilka miesięcy), podczas gdy w starszych pokoleniach różnica ta wynosiła dwa lata. Młode kobiety przeżywają kolejno wiele historii intymnych podobnie jak mężczyźni, podczas gdy w starszych pokoleniach duża liczba kobiet wychodziła za mąż za swego pierwszego partnera seksualnego (Bozon, 2008). Obecnie we Francji można mówić o symetrii doświadczeń młodych mężczyzn i kobiet bez względu na utrzymanie ograniczeń normatywnych przynależnych płci.

Wyłonienie się związków, w których zachowania seksualne odgrywają kluczową rolę, może prowadzić niektórych badaczy do stwierdzenia, że młodzi wykształcili obecnie postawę tworzenia związków i współżycia seksualnego, której model teoretyczny został przedstawiony w *Płynnej miłości* (Bauman, 2004). Nie należy zapominać jednak, że duża część młodych Francuzów opowiada się za takimi wartościami, jak wierność oraz wspólnota małżeńska. Młodzi w kwestiach intymnych uwikłani są w sprzeczności. Przy całej ich niestałości, opowiadają się za wspólnym życiem. Mając większą wolność

w zachowaniach seksualnych i wyborze rodzaju nawiązywanych związków, cenią jednak wierność (Bawin-Legros, 2004).

### **Młodość w kontrze do dorosłości?**

Teoria okresu młodości jest interesująca, ale opiera się na niezbywalnym założeniu o konieczności negatywnego definiowania go w kontrze do dorosłości. Bycie młodym oznacza, że nie można wziąć na siebie atrybutów i ról dorosłych. Bycie młodym zwiastuje zasadniczo brak zatrudnienia, który czasami przybiera jednak formy pośrednie pomiędzy (stabilnym) zatrudnieniem a niezależnością. Bycie młodym wiąże się z brakiem samodzielności mieszkaniowej, chociaż niekiedy jest on przełamany na dłuższy lub krótszy czas, gdy zajmuje się pokój na kampusie uniwersyteckim, opłacane przez rodziców mieszkanie lub wynajmowane w kilku przyjaciół lokum. W końcu, bycie młodym to nie życie „w związku”. Nie jest to też samotne życie, ale takie, w którym wchodzi się w luźne relacje bez wspólnego zamieszkania i prowadzi intensywną aktywność seksualną. Zdaniem Olivier Galland, okres młodości, to „czas miłości”, a nie pary (co zakładałoby wspólne zamieszkanie). Bycie młodym byłoby (drugie założenie) w pierwszej kolejności oczekiwaniem na dorosłość i dążeniem do niej. Wtedy przedłużenie okresu młodości wynikałoby z nowych warunków, które utrudniają uzyskanie statusu dorosłego.

Okres młodości, poza pracą przygotowawczą do ról okresu dorosłości, nie posiada sam w sobie jasno określonych, jednoznacznych cech. To czas zawieszenia w stosunku do ważnych zobowiązań, które społeczeństwo nakłada na jednostki, czas nieśmiałego przyjmowania pewnych ról, czas eksperymentowania (pierwsze doświadczenia zawodowe, samodzielne zamieszkanie lub nawiązywanie relacji miłosnych i seksualnych). W tym kontekście młodzi ludzie obawiają się raczej zbyt późnego startu w dorosłość.

Uderzające jest to, że ta niepewność stoi w sprzeczności z innym, bardzo silnie wyrażanym, doznaniem. Chodzi o przeświadczenie, że młodość to chwila przeżywana dla niej samej. Niektórzy młodzi ludzie boją się, że nie wykorzystują dostatecznie tego czasu. Trudno utrzymać hipotezę, według której status dorosłego pociągałby za sobą nieuchronnie zadowolenie (Singly de, 2002). Niektórzy młodzi patrzą z żalem na zamykający się za nimi okres młodości, gdy decydują się na zamieszkanie pod wspólnym dachem ze swoim partnerem. Inni odsuwają moment startu w pełną dorosłość na wiek uznawany czasem za „patologiczny” i mają późno potomstwo (Bessin, Levilain, 2012). Okres młodości jest przeżywany wreszcie jako wartość sama w sobie i czas, który należy dobrze wykorzystać (Santelli, 2019). Dlatego należy rozpatrywać okres młodości nie w negatywnej kontrze do dorosłości, ale jako czas poszukiwania swojej tożsamości i niezależności osobistej (Cicchelli, 2001; Singly de, 2002).



## Okres młodości jako czas wtórnej socjalizacji i poszukiwania autentyczności

Okres młodości to również czas, kiedy młodzi mają dużą autonomię osobistą, nawet jeśli pozostają ciągle jeszcze zależni od rodziców. Ta autonomia uprawnia ich do zdobywania osobistych doświadczeń. W tym okresie dokonuje się jednostkowa wtórna socjalizacja, zwłaszcza w dziedzinie uczuciowej.

### Umowa międzypokoleniowa

Okres młodości można analizować jako czas, kiedy zarysowują się wyraźnie dwa wymiary funkcjonowania jednostek. Z jednej strony mowa o wynikających ze statusu ról społecznych (młodzi ludzie są „synami lub córkami” i muszą pracować nad odtworzeniem społecznym kapitału rodzinnego), z drugiej zaś o własnej tożsamości jednostek, którą współczesne społeczeństwo definiuje jako osobniczą i zobowiązuje jednostki do jej indywidualnego wyboru na całe życie (Singly de, 2017; Ramos, 2002). Okres młodości może być opisany jako okres napięcia pomiędzy tymi dwoma wymiarami.

We Francji charakteryzuje go zawarcie swoistej umowy pokoleniowej (Singly de, 2002). Młodzi ludzie muszą pozostać synami i córkami swoich rodziców i nabyć wykształcenie akademickie, które pozwoli im uzyskać pozycję społeczną stosowną do rangi rodziny. We Francji naciski rodzicielskie co do typu studiów, wyboru kierunku, rodzaju placówki kształcenia wyższego są szczególnie duże, bowiem jest to kraj, w którym dostęp do wielu stanowisk (w sektorze prywatnym, ale w szczególności w sektorze publicznym) jest ściśle powiązany z rodzajem posiadanego dyplomu (Van de Velde, 2008).

Sumienne wywiązywanie się z obowiązków studenckich oraz konieczność zakończenia wydłużonego cyklu nauki rekompensuje przyznanie młodym ogromnej autonomii w zakresie życia prywatnego. Chodzi o autonomię poruszania się w przestrzeni publicznej (wprawdzie różną w zależności od płci, ale rosnącą wraz z wiekiem), akceptację relacji seksualnych i emocjonalnych podczas studiów. Jak zauważa, w formie żartu, François de Singly (2002, s. 12) „uczeń czy uczennica liceum będą mieli prawo do wybrania swojej dziewczyny lub chłopaka, wybór partnera/ki na poziomie licencjatu będzie trudniejszy”. Zarówno dla mężczyzn, jak i kobiet, studia stały się kluczowym obszarem życia. Niemniej jednak ogromne znaczenie kształcenia się (lub kontroli rodzicielskiej) można powiązać z innym istotnym procesem odtworzenia społecznego, jakim jest częste kojarzenie się par podczas studiów (Bozon, Héran, 2006). Wybór rodzaju kształcenia jest więc decydujący z wielu względów.

Umowę międzypokoleniową cechuje tolerancja rodziców wobec życia uczuciowego i seksualnego ich dzieci (Bozon, Villeneuve-Gokalp, 1994), oczywiście zróżnicowana w zależności od przekonań religijnych rodzin. Sprzyja jej pewna symetria na polu intymności pomiędzy sytuacją młodych dorosłych i sytuacją rodziców, którzy po rozwodzie

lub separacji nawiązują ponownie kontakty intymne. Ta względna tolerancja może prowadzić do zgody na to, by para młodych ludzi wprowadziła się razem do mieszkania jednego z rodziców. Wyrażenie „dzieciaki bawiące się w małżeństwo” pojawiło się w latach 90., by określić takich nastolatków lub młodych dorosłych, którzy ucząc się w liceum lub będąc na studiach, mieszkają jako para w domu jednej z dwóch rodzin. Częściej jednak młodzi spędzają razem kilka wieczorów w domu rodziców. Ci ostatni dają w pewnym sensie przyzwolenie na to, by ich dzieci odbywały stosunki seksualne pod ich dachem. Badania pokazują jednak, jak niejednoznaczna jest ta tolerancja i jak duża pokusa kontroli lub monitorowania postępowania młodych kobiet, co do tego na przykład z kim się spotykają, czy stosują środki antykoncepcyjne (Clair, 2011). Podobnie ogólna tolerancja rodziców nie przesłania faktu, że wykazują dyskretny opór wobec intymnych wyborów dzieci nieodpowiadających ich aspiracjom społecznym (uwagi, aluzje, apele o dogłębne zastanowienie się). Autonomia w nawiązywaniu intymnych związków nie oznacza więc niezależności w sprawach dotyczących życia osobistego i wyboru partnera (Singly, 2002). W tych warunkach obszar relacji miłosnych lub małżeńskich staje się ważnym elementem identyfikacyjnym młodych (Maillochon, Selz, 2009).

### **Rozstanie i resocjalizacja**

Życie intymne i uczuciowe młodych cechują częściowa autonomia oraz różnorodne doświadczenia. Tak jest przynajmniej ze znaczną częścią tej grupy wiekowej. Z tego wniosku płynie kolejny: w doświadczenie miłosne wpisane jest też rozstanie, zawód miłosny. Nawiązywanie kontaktów z różnymi partnerami oznacza przecież zerwanie z poprzednimi. Młodość nie jest okresem, w którym doświadczenia następują po sobie w sposób bezbolesny, bowiem nawiązywane wtedy związki wykazują cechy podobne do związku małżeńskiego. To stwierdzenie szczególnie prawdziwe w przypadku kobiet. Mniej, jeśli chodzi o mężczyzn, bo oni nie podlegają takim samym ograniczeniom normatywnym.

Różnice między płciami dobrze obrazuje przykład pierwszego stosunku płciowego. Badania socjologiczne wykazały, że kobiety decydowały się na odbycie go w ramach stabilnego związku, odczuwając więź uczuciową z partnerem oraz dopuszczając myśl o trwałym związku z nim. Pierwsze współżycie dla młodych kobiet jest powiązane zatem z miłością i quasi-małżeńską relacją (Le Gall, Le Van, 2007). Populacja młodych mężczyzn jest bardziej niejednorodna. Część z nich przeżywa swoją inicjację seksualną nie będąc w stałym związku oraz nie odczuwając więzi uczuciowej w stosunku do partnerki (Bozon, 1991). Badania nad seksualnością wykazały też, że młodzi ludzie nie zakładają rodziny ze swymi pierwszymi partnerami seksualnymi (Toulemon, 2008). Można zatem przyjąć, że pierwsze związki uczuciowe i partnerskie kobiet, w których nastąpiła ich inicjacja seksualna, nie przetrwały i że kobiety te przeżyły prawdziwy zawód miłosny. Podobnie

zresztą jak część mężczyzn. „Okres wyszumienia się” jest mniej szumny niż wskazywałby na to sam termin.

Z pewnością interesujące są konsekwencje tych pierwszych zawodów miłosnych. Dojrzewanie uczuciowe mężczyzn i kobiet przebiega według odmiennych schematów, zdaniem Bozona (1998) mężczyźni, po okresie gromadzenia doświadczeń, „dorośleją”, angażują się w pierwszy stały związek ze współzamieszkaniem („ustatkwują się”). Młode kobiety (oraz niektórzy mężczyźni) doświadczają „rozczarowania”, co najpierw prowadzi do wchodzenia w luźniejsze związki, bez intencji małżeńskich, a potem do (pierwszego) współzamieszkania. Wzorce mentalne zaszczipione im podczas socjalizacji pierwotnej są podważane i niektóre kobiety mogą pozwalać sobie na zachowania seksualne i rodzaje związków bardziej w męskim stylu (kontakty seksualne bez uczucia).

Podsumowując, doświadczenie zerwania z partnerem poddaje jednostki ponownej socjalizacji i pozwala na nabranie dystansu w stosunku do schematów kulturowych i skryptów seksualnych (Gagnon, 2008). Badanie przeprowadzone na grupie studentek francuskich (Giraud, 2017) potwierdziło normatywne cechy pierwszych relacji miłosnych: bliskość relacji, wymiar romantyczny z perspektywą zawarcia małżeństwa. Pomimo różnic, które występują w populacji mężczyzn i kobiet, większość młodych przeżywa swoje pierwsze doświadczenie seksualne w ramach stałego związku: 7% kobiet i 27% mężczyzn w wieku od 20 do 24 lat przyznaje, że ich pierwszy partner seksualny był przypadkowy (nie byli w nim zakochani, nie był ich współmałżonkiem) (Bozon, 2008). Stałość oraz obecność uczuć są znamienne dla pierwszych związków, dla kolejnych już znacznie mniej.

Można wyróżnić trzy podstawowe konsekwencje tych pierwszych rozstań. Po pierwsze, młode kobiety zaczynają wątpić w schemat miłości romantycznej, który realizowały (skrypty i scenariusze miłosne). Stają się uważne i więcej rozmawiają ze swoimi przyjaciółmi o zachowaniach, które powinny wybierać. Ta większa refleksyjność przejawia się poprzez wygłaszanie ważnych, krytycznych opinii na temat ich młodości, naiwności, braku doświadczenia, uczuciowości i miłości romantycznej. Druga ważna zmiana polega na otwarciu się młodych kobiet na różnorodne typy relacji. W porównaniu z ich pierwszymi związkami maleje wywierana na nie presja normatywna. Po rozstaniu niektóre z nich nie zamierzają się angażować zaraz w kolejną historię uczuciową, mającą zakończyć się małżeństwem. Pozwalają sobie na krótkie romanse, bez zobowiązań, w różnych formułach, przy przyzwoleniu *explicite* przyjaciół i bliskich. Przelotne związki (CSRE) powodują, że upewniają się, że są zdolne do uwodzenia, odzyskują kontrolę nad swoim ciałem i życiem.

Jednakże wbrew błędnemu, powszechnemu przekonaniu, sięganie przez nie po zachowania uznawane za bardziej pasujące do mężczyzn nie oznacza, że porzucają zamiar zawarcia związku małżeńskiego. Z subiektywnego punktu widzenia przelotne związki

są często przez nie traktowane jako „działanie terapeutyczne”. Pomagają zapomnieć o poprzednim partnerze i wyczyścić głowę, zanim zdecydują się na nowy, stały związek. Młode kobiety zyskują więc zdolność poruszania się w obrębie różnych typów relacji. Zyskują doświadczenia upodabniające je do mężczyzn, czego ci ostatni często nie rozumieją. Młodzi dorośli mogą przez pewien czas pozwalać sobie na „seks-rozrywkę” oraz utrzymywać inne relacje uczuciowe, nieobejmujące współzamieszkania. Bronią jednocześnie, choć na różnych etapach życia, takich wartości jak wolność i wierność. Ostatnią konsekwencją rozstania z partnerem staje się ponowne docenienie roli kontaktów z przyjaciółmi w życiu osobistym jednostki. Związek uczuciowy uznaje się za kruchy i niepewny, chociaż wcześniej wydawał się oczywisty i trwały. Zacieśniają się za to więzy z przyjaciółmi, z którymi wspólnie poddaje się refleksji wszystkie relacje intymne.

Resocjalizacja spowodowana pierwszym rozstaniem jest więc bardzo różnorodna i głęboka. Nowe związki uczuciowe, odrzucając zbyt sformalizowany model „ku małżeństwu”, stają się kruche, ostrożne i objęte swoistą umową. Młodzi dorośli muszą systematycznie doprecyzowywać, w jaki związek się angażują. Czy chodzi o związek dla zabawy? Czy też o taki, który może zmienić się w coś poważniejszego? Papierkiem lakmusowym staje się współżycie płciowe. Gdy partnerzy mają ochotę spędzić razem tylko kilka miłych chwil, dochodzi do niego bardzo szybko po poznananiu się. Gdy czekają na swój „pierwszy wspólny raz” kilka dni - związek buduje się na innej podstawie niż sama fascynacja przyjemnością seksualną (Giraud, 2019). W rodzącej się relacji młodzi nie są pewni tego, co czują wzajemnie do siebie i wystrzegają się wyrażania uczuć zbyt szybko. Twierdzą, że „są razem, ale nie robią z tego wielkiej sprawy”, co znaczy, że zobowiązują się do regularnego widywania się, by lepiej się poznać, ale nie składają sobie żadnych obietnic co do przyszłości związku przez ostrożność i także dlatego, że uczucia potrzebują czasu, by dojrzeć.

Uczucia rozwijają się pełniej za sprawą razem spędzanego czasu, wspólnych działań, dowodów przywiązania niż deklaracji słownych. Relacje, w których nie ma miejsca na jasne wyrażenie miłości, nie funkcjonuje się społecznie jako para, niczego nie obiecuje się drugiemu na przyszłość, są tylko „negatywnymi relacjami” (Illouz, 2020), jeśli rozpatruje się je z punktu widzenia par zadeklarowanych, będących w związku małżeńskim, mieszkających razem. Niemniej jednak stają się one stabilne po czasie, mają w perspektywie przekształcenie się w ściślejsze relacje na pewnym etapie rozwoju. Wyrastają z imperatywnego pragnienia odnalezienia prawdziwego uczucia, opartego na wzajemnej znajomości partnerów. Proces ten ma jednak wady. Jest długotrwały i rodzi niepewność. Nie wiadomo przecież, jak się zakończy. Powinien być analizowany zgodnie ze swą wewnętrzną logiką i dynamiką, nie zaś z punktu widzenia uznawanych prawnie form związków intymnych.

### **Trwale związki typu LAT**

Na przekór tezie o młodości, która „musi się wyszumieć”, wielu autorów wykazało, że intymne relacje młodych zachowują pewien stopień stałości oraz że noszą cechy zbliżone do związków małżeńskich. W ostatniej dekadzie analizy demograficzne zwróciły uwagę na związki, które nie są małżeństwami. Chodzi o pary, które żyją razem, ale razem nie mieszkają (związki typu LAT - living apart together). Ich relacje trwają wiele miesięcy i po kilku latach kończą się albo separacją albo wspólnym zamieszkaniem (Régnier-Loilier, 2018). Badanie ERFI (badanie relacji rodzinnych i międzypokoleniowych) szacuje, że 8,7% osób żyje w stałym związku typu LAT. W grupie wiekowej 22-latków wskaźnik ten wynosi jednak 30%.

Te związki intymne typu LAT nie są nową formą życia w parze, ale raczej dodatkowym etapem na drodze do wspólnego życia małżeńskiego. Nie mają trwałego charakteru: po 3 latach 22% związków typu LAT trwa dalej, po 6 latach odsetek ten spada do 12% (Régnier-Loilier, 2016).

Stabilność tego rodzaju związku zależy od wieku. Jest ona znacząco wyższa wśród osób starszych: po 3 latach w grupie wiekowej 53-79-latków przetrwało ich 50%, podczas gdy wśród 22-27-latków tylko 6%. W najmłodszej grupie wiekowej jest on jednak wyższy niż wśród 22-27-latków i wynosi 17%. Przekształcenie się tych związków (we współzamieszkanie) przypada na czas zakończenia studiów i rozpoczęcie pracy zawodowej. Niezależność finansowa i stabilizacja zawodowa pozwalają na realizację planu wpisanego w związek typu LAT w wersji młodzieżowej – zamieszkania razem. Przeprowadzka to najczęściej występująca zmiana (1 osoba niezamieszkująca wspólnie na 2) w grupie wiekowej 22-27-latków (wiek, który zawiera medianę pierwszej kohabitacji) (Régnier-Loilier, 2016).

### **Ważna zasada w kwestiach intymnych: „niczego nie przyspieszać”**

Teoria startu w dorosłość nie jest do końca zadowalająca także z tego powodu, że zmieniło się znaczenie terminu „próg dorosłości”. Należy poczynić w związku tym dwie uwagi. „Progi” nie oznaczają nieodwracalnego zakończenia pewnego etapu. Sandra Gaviria bada na przykład wszystkie przypadki powrotów młodych ludzi do domu rodzinnego po wcześniejszych wyprowadzkach (Gaviria, 2020). Kohabitacja jest z tego powodu progiem coraz częściej odwracalnym, bo nie zawiera obietnicy przejścia do następnej fazy związku. I tak „pierwsze wspólne zamieszkanie nie prowadzi koniecznie do pojawienia się dzieci” (Rault, Régnier-Loilier, 2015, s. 3).

Pierwszą kohabitację cechuje też pewna doza ostrożności. Rzadziej niż dawniej ma ona miejsce w nowej przestrzeni (Rault, Régnier-Loilier, 2015). Młodzi żyją zwykle w mieszkaniu jednego z nich. Stopniowo przyzwyczajają się do tego czasowego rozwiązania, bez konieczności podejmowania żadnej wspólnej, ważnej dla obojga decyzji w tym

zakresie. Zamieszkanie razem nie oznacza początku budowania wspólnoty we dwoje, ale przypomina raczej próbę wspólnego życia, którego bieg jest dość łatwy do odwrócenia wobec tego, że jedno z nich nie zaprzestaje wynajmowania swojego mieszkania i ma gdzie powrócić w razie rozstania. Przekraczanie poszczególnych progów musi być łatwo odwracalne.

Rozstawienie progów w obrębie życia intymnego w coraz mniejszym stopniu ma związek z jakąś „barierą strukturalną”, dużo bardziej zaś z wyborem *explicite* odsunięcia momentu przyjęcia na siebie nowych zobowiązań „dorosłego”. Jeśli bycie dorosłym oznacza życie pod jednym dachem po uzyskaniu dyplomu i stałego zatrudnienia, należy stwierdzić, że pierwsza kohabitacja nie zbiega się z założeniem wspólnego gospodarstwa. Od dekady ma ona miejsce wcześniej (Rault, Régnier-Loilier, 2015) i pierwsze związki są coraz mniej produktywne, często kończą się rozstaniem. Życie pod wspólnym dachem przybiera postać doświadczenia przedłużającego związku typu LAT.

Wszystkie fazy progowe życia intymnego wydłużają się. Coraz później we Francji dochodzi do narodzin pierwszego dziecka. Rozciąga się też okres życia we dwoje bez dzieci (przy zachowaniu wszystkich warunków, by potomek przyszedł na świat). Oznacza to, że start w rolę dorosłych nie jest być może tak automatyczny, jakby się chciało myśleć i jak twierdzą młodzi, tłumacząc, że „trzeba korzystać z młodości”. Okres, jaki para mieszka ze sobą pod wspólnym dachem, jest uważany za wartość autoteliczną. Życie we dwoje staje się pozytywnym doświadczeniem samym w sobie, testem, dzięki któremu można się dowiedzieć, czy chce się zrobić kolejny krok w stronę związku małżeńskiego. Jest etapem nieodzownym, by przejść do następnej fazy – założenia rodziny.

Wejście w relację cechuje ostrożność i poszukiwanie autentyczności, stąd zachowanie luźnego modelu związku (bez zbytniego łamania sobie nim głowy). Tak samo jest, gdy młodzi dorośli decydują się na wspólne zamieszkanie. Z troski o autentyczność relacji wybierają model związku niezbyt obciążający i łatwo odwracalny na wypadek, gdyby ich oczekiwania nie zostały spełnione. Współcześnie życie intymne charakteryzuje się pewną dozą frywolności, która pozwala na związki dobrowolne, autentyczne, bo wolne. Ta wolność nie jest synonimem rezygnacji z zaangażowania, ale warunkuje wykonanie kroku ku innym fazom związku (założeniu rodziny z dziećmi). Z tego punktu widzenia etapy te w niewielkim stopniu zinstytucjonalizowane, nieciągłe, nie powinny być niedoceniane i rozpatrywane przez pryzmat bardziej zaawansowanych faz życia rodzinnego.

### **Zegar biologiczny - presja czasu różna u każdej z płci**

Brak pośpiechu w kwestiach intymnych to dla niektórych luksus. Wskazuje też na dużą nierówność pomiędzy mężczyznami i kobietami. Wiele prac naukowych akcentuje wagę zegara biologicznego, który stawia kobiety i mężczyzn wobec odmiennych

perspektyw czasowych. Eva Illouz (2012) podkreśla tę asymetrię oraz negatywne konsekwencje, jakie niesie z sobą dla kobiet w sferze kontaktów intymnych. Ograniczone czasowo, by zrealizować swój cel, jakim jest macierzyństwo, świadome tego, że zanim założą rodzinę związek przechodzi przez różne fazy, a to wymaga czasu, niekiedy kobiety mogą chcieć przyspieszyć bieg spraw. Mężczyźni są pod tym względem w lepszej sytuacji, bo łatwiej im zapanować nad upływem czasu i zachować kontrolę nad ewolucją związków.

Również Santelli (2019) kładzie nacisk na presję, która pojawia się począwszy od pewnego wieku (różnego w zależności od środowiska społecznego), silniej wywieraną na kobiety, które muszą myśleć o tym, by się z kimś związać i wyjść za mąż, podczas gdy mężczyźni w tym samym wieku nie są ponaglani, by znaleźć sobie „odpowiednią” partnerkę.

Tłumaczenie: Urszula Zemełko

## Bibliografia

- Amsellem-Mainguy, Y. (2019). Les filles du coin. Enquête sur les jeunes femmes en milieu rural. Sociabilités dans l'espace local rural populaire. INJEP Notes et rapports/rapport d'étude.
- Bauman, Z. (2004). L'amour liquide. Le Rouergue: Chambon.
- Bawin-Legros, B. (2004). Intimacy and the New Sentimental Order. *Current Sociology*, vol. 52, 2, 241-250.
- Bergström, M. (2019). Les nouvelles lois de l'amour. Paryż: La Découverte.
- Bessin, M., Levilain, H. (2012). Parents après 40 ans: l'engagement familial à l'épreuve de l'âge. Paryż: Autrement.
- Bourdieu, P. (1984). La jeunesse n'est qu'un mot. *Questions de sociologie*. Paryż: Minuit.
- Bozon, M. (1991). La nouvelle place de la sexualité dans la constitution du couple. *Sciences sociales et santé*, vol. IX, 4, 69-88.
- Bozon, M. (1998). Désenchantement et assagissement: les deux voies de la maturation amoureuse. *Le journal des psychologues*, juillet-août, 159, 45-51.
- Bozon, M. (2002a). *Sociologie de la sexualité*. Paryż: Nathan (1-sza edycja).
- Bozon, M. (2002b). Révolution sexuelle ou individualisation de la sexualité? *Rozmowa Patrycka Simon z Michelem Bozon*, *Mouvement*, 20, 15-20.
- Bozon, M. (2008). Premier rapport sexuel, première relation: des passages attendus. W: Bajos, N., Bozon, M. (red.), *Enquête sur la sexualité en France* (s. 117-147). Paryż: La découverte.
- Bozon, M. (2018). *Sociologie de la sexualité*. Paryż: Colin.

- Bozon, M., Héran, F. (2006). *La formation du couple*. Paryż: La Découverte.
- Bozon, M., Rault, W. (2012). De la sexualité au couple. L'espace des rencontres amoureuses pendant la jeunesse. *Population*, vol. 67, 3, 453-490.
- Bozon, M., Villeneuve-Gokalp, C. (1994). Les enjeux des relations entre générations à la fin de l'adolescence. *Population*, 6, 1527-1555.
- Cicchelli, V. (2001). Les jeunes adultes comme objet théorique. *Recherches et prévisions*, 65, 5-18.
- Chalvon-Demersay, S. (1983). *Concubin, concubine*. Paryż: Seuil.
- Chamboredon, J-C. (2015) *Les fonctions de scansion temporelle du système de formation*. Paryż: éditions Rue d'Ulm.
- Chamboredon, J-C. (2015a). *Jeunesse et classes sociales*. Paryż: éditions Rue d'Ulm.
- Clair, I. (2008). *Les jeunes et l'amour dans les cités*. Paryż: Colin.
- Clair, I. (2011). De la rencontre à l'installation. *Histoires de couples débutants*. *Informations sociales*, 164, 52-64.
- Coquard, B. (2019). *Ceux qui restent*. Paryż: La découverte.
- Galland, O. (1997). *Sociologie de la jeunesse*. Paryż: Colin.
- Galland, O. (2001). *Les jeunes*. Paryż: La découverte.
- Gagnon, J. (2008). *Les scripts de la sexualité*. Paryż: Payot.
- Gaviria, S. (2005). *Quitter ses parents: devenir adulte, en Espagne et en France, un processus divergent*. Rennes: Presses universitaires de Rennes.
- Gaviria, S. (2020). *Revenir en famille, devenir adulte autrement*. Bordeaux: Le bord de l'eau.
- Giraud, Ch. (2017). *L'amour réaliste*. Paryż: Colin.
- Giraud, Ch. (2019). Les ambiguïtés de la sexualité dans les relations naissantes. Le cas des jeunes étudiants. *Enfances, Familles, Générations*, 34, <https://doi.org/10.7202/1070311ar>.
- Illouz, E. (2012). *Pourquoi l'amour fait mal*. Paryż: Seuil.
- Illouz, E. (2020). *La fin de l'amour*. Paryż: Seuil.
- Kaufmann, J-C. (2010). *Sex@mour*. Paryż: Pocket.
- Lagrange, H. (1999). *Les adolescents, le sexe, l'amour*. Paryż: Syros.
- Le Gall, D., Le Van, Ch. (2007). *La première fois. Le passage à la sexualité adulte*. Paryż: Payot.
- Maillochon, F., Selz, M. (2009). Formes d'identifications au cours de l'entrée dans l'âge adulte. *Revue des politiques sociales et familiales*, 97, 27-39.
- Morin, E. (1962). *L'Esprit du temps*. Paryż: Seuil.
- Prioux, F. (2003). L'âge à la première union en France: une évolution en deux temps. *Population*, vol. 58, 4, 623-644.
- Ramos, E. (2002). *Rester enfant, devenir adulte*. Paryż: L'Harmattan.



- Rault, W., Régnier-Loilier, A. (2015). La première vie en couple: évolutions récentes. *Populations et Sociétés*, 521, 1-4.
- Régnier-Loilier, A. (2016). Le devenir conjugal des personnes en relation non-cohabitante. W: Régnier-Loilier, A. (red.), *Parcours de famille* (s. 111-135). Paryż: INED.
- Régnier-Loilier, A. (2018). Faire couple à distance. Prévalence et caractéristiques. W: Imbert, Ch., Lelièvre E., Lessault, D. (red.), *La famille à distance* (s. 165-193). Paryż: INED éditions.
- Renahy, N. (2010). Les gars du coin. Enquête sur une jeunesse rurale. Paryż: La découverte.
- Rodrigue, C., Blais, M., Lavoie, F., Adam, B. D., Magontier C. i M.-F. Goyer (2015). The Structure of Casual Sexual Relationships and Experiences Among Single Adults Aged 18-30 Years Old: A Latent Profile Analysis. *The Canadian Journal of Human Sexuality*, vol. 24, 3, 215-227.
- Santelli, E. (2016). Les descendants d'immigrés. Paryż: La découverte.
- Santelli, E. (2019). Profiter de sa jeunesse avant de se caser. *Agora, débats/jeunesse*, 83, 25-42.
- Sebille, P. (2009). Un passage vers l'âge adulte en mutation? W: Régnier-Loilier, A. (red.), *Portrait de familles* (s. 315-340). Paryż: INED.
- Singly de, F. (2002). Penser autrement la jeunesse. *Lien social et politiques*, 43, 9-21.
- Singly de, F. (2017). Double je. Identité personnelle et identité statutaire, Paryż: Colin.
- Toulemon, L. (2008). Entre le premier rapport sexuel et la première union: des jeunesses encore différentes pour les femmes et les hommes. W: Bajos, N., Bozon, M. (red.), *Enquête sur la sexualité en France* (s. 163-195). Paryż: La Découverte.
- Van de Velde, C. (2008). Devenir adulte. Sociologie comparée de la jeunesse en Europe. Paryż: PUF.

### **Cytowanie:**

- Christophe Giraud (2020). *Życie prywatne młodych dorosłych. Raport z badań z zakresu socjologii seksualności par i młodzieży*. „Fabrica Societatis”, No. 3, s. 117-133 [dostęp: dzień, miesiąc, rok]. Dostępny w Internecie: [www.fabricasocietatis.uni.wroc.pl](http://www.fabricasocietatis.uni.wroc.pl), DOI: [10.34616/129169](https://doi.org/10.34616/129169).